

ANNA GOŁĘBIEWSKA

ENCEFALOPATIA
JAKO PRZYCZYNA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA
W ŚWIECIE WYROKÓW TRYBUNAŁÓW KOŚCIELNYCH

Największą grupę przyczyn, dla których osoba okazuje się niezdolna do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej, są zaburzenia osobowości¹. W wielu wyrokach wydawanych przez trybunały

Dr ANNA GOŁĘBIEWSKA – adiunkt Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa i Ochrony im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie; adres do korespondencji: ul. Gen. J. Zajączka 7, 01-518 Warszawa.

¹ Por. C. S. Hall, G. Lindzey, *Teorie osobowości*, Warszawa 1994, s. 18. Autorzy podkreślają, iż szczególnym problemem jest osobowość człowieka. Pojęcie osobowości należy do najbardziej spornych w psychologii, czego przykładem jest istnienie wielu definicji osobowości. Pojęcie osobowości w potocznym znaczeniu ma różne znaczenie. Termin „osobowość” posiada co najmniej dwa znaczenia, czyli: psychologiczne i prawne; R. Sztymlicz, *Znaczenie osobowości kandydata do małżeństwa w świetle obowiązującego prawa kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne” 40 (1997), nr 1-2, s. 201. Autor podkreśla, iż przy stosowaniu kan. 1095 KPK z 1983 r. analizuje się osobowość człowieka w sensie psychologicznym, gdyż poziom jej ukształtowania, zwłaszcza jego brak, ma poważne konsekwencje prawne. Z kolei *Nowa encyklopedia powszechna PWN* (t. IV, Warszawa 1996, s. 697) przez „osobowość” rozumie zbiór względnie stałych dla danej jednostki właściwości (cech) psychicznych warunkujących stałość jej zachowania i postaw; H. Krzyśko, *Osobowość*, [w:] *Psychologia dla teologów*, red. J. Makselon, Kraków 1990, s. 177-205. Autor wyjaśnia, iż w sensie psychologicznym „osobowość” człowieka jest empirycznym wymiarem osoby ludzkiej, czyli tym, co można w jej zachowaniu zaobserwować lub z niej wywnioskować. Ponadto podkreśla, że „osobowość” człowieka ma charakter dynamiczny, co oznacza, iż podlega rozwojowi i kształtowaniu osobowości. Tak więc człowiek rozwijający swoją osobowość tworzy spójniejszy system wartości, czyli można powiedzieć: system własnej osobowości. To zaś pozwala na właściwe realizowanie zadań społecznych i małżeńskich w Kościele katolickim i na świecie.

kościelne stwierdza się nieważność małżeństwa z racji występowania różnego rodzaju zaburzeń. W tego typu sprawach w procesie występują specjalnie powołani biegli – specjaliści z dziedziny psychologii lub psychiatrii. W wyrokach sądów kościelnych wielokrotnie pojawia się pojęcie osobowości zaburzonej w relacji do wyrażenia ważnej zgody małżeńskiej. W związku z tym wśród zagadnień, które stanowią przedmiot zainteresowania psychologii, znajdują się problemy z natury rzeczy interesujące kanonistów, ponieważ pojęcie i zagadnienie osobowości należą do najbardziej spornych w psychologii, czego przykładem są odmienne próby definicji osobowości.

Zagadnienie odnoszące się do poważniejszych uszkodzeń mózgu, czyli do encefalopatii, zostało opisane przez psychiatrów wywodzących się ze szkoły szwajcarsko-niemieckiej, która za encefalopatię uważa: „trwały stan uszkodzenia mózgowia, powodujący jego niepełną sprawność i przejawiający się dużą rozpiętością zaburzeń zarówno neurologicznych, wegetatywnych, jak i psychicznych, przy czym skala tych zaburzeń jest szeroka i możliwe są dość znaczne indywidualne wahania intensywności poszczególnych objawów”². Tak więc przez encefalopatię można rozumieć trwałą anomalię osobowości³. Problematykę dotyczącą osobowości encefalopatycznej można spotkać w procesach prowadzonych przez sędziów kościelnych, którzy wydają wyrok w sprawie o nieważność małżeństwa sakramentalnego z racji niezdolności osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Z tego też względu znaczenie posiada dokładne poznanie wpływu czynników biologicznych i społecznych na strukturę osobowości osób z przebytem uszkodzeniem mózgu⁴.

Warto wyjaśnić, iż dość często spotykanym w encefalopatiach zespołem objawów jest zespół psychoorganiczny. Zmiany organiczne mózgu, które powstają u człowieka dorosłego i określane są jako encefalopatia, nie muszą powodować określonych zaburzeń psychicznych, ale mogą doprowadzić do powstania ciężkich zaburzeń osobowości, które manifestują się zmianą całej psychologicznej sylwetki człowieka⁵. Encefalopatia może zaistnieć na skutek procesów zapalnych lub toksycznych związanych z mózgiem, a także na sku-

² Z. R y d z y ń s k i, *Psychiatria*, Łódź 1996, s. 193.

³ Tamże.

⁴ S.M. R a o, *MS and Cognitive Functions: An Overview*, MS Quarterly Report, January 1985, s. 7.

⁵ Por. J. P i o n k o w s k i, *Poczytalność encefalopatów*, „Zdrowie Psychiczne” 11 (1970), s. 42-43; E. P i l a c z y ń s k a, *Encefalopatia u chorych dializowanych jako problem psychiczny*, „Psychiatria Polska” 27 (1985), s. 391.

tek urazów powietrznych czy też porażenia prądem elektrycznym⁶. Poza tym encefalopatia może wystąpić także z racji postrzału oraz urazu tkanki mózgowej odłamkiem kostnym⁷. Po odbytych urazach mózgu może dojść do rozwinięcia się encefalopatii w postaci lżejszej albo cięższej, połączonej ze zmianami neurologicznymi, zespołem otępiennym lub ciężkimi zaburzeniami charakteru. Dane tego typu i oczywiście udokumentowane klinicznie są ogromnie wartościowe, jako materiał medyczny podczas sporządzania opinii biegłych dla sądów kościelnych⁸. Zagadnienie encefalopatii pojawia się w trybunałach kościelnych, jako poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095 n. 2 KPK z 1983 r.), oraz jako przyczyna niezdolności osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK z 1983 r.).

1. ASPEKTY OKREŚLENIA DOJRZAŁOŚCI KANONICZNEJ

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. wprowadził i zmodyfikował tytuły nieważności małżeństwa. Wykorzystując osiągnięcia nauk medycznych i psychologicznych, większą uwagę zwraca się na sam akt wyrażenia zgody małżeńskiej, bowiem powinien być to akt w pełni wolny od wszelkich ograniczeń⁹. W sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa sędzia kościelny bierze pod uwagę „dojrzałość kanoniczną”, która stanowi punkt wyjścia oceny ważności lub nieważności małżeństwa¹⁰. Ocenę dojrzałości należy odnieść do czegoś, ponieważ w jednym zakresie może ona iść w parze z niedojrzałością z innym. Z tego też względu w odniesieniu do małżeństwa nie należy

⁶ S. S t e u d e n, M. S t e u d e n, *Encefalopatia jako warunek orzekania nieważności związku małżeńskiego*, „Ius Matrimoniale” 4(1993), s. 74.

⁷ Por. P i o n k o w s k i, *Poczytalność*, s. 44; R y d z y Ń s k i, *Psychiatria*, s. 157.

⁸ W. K r u p a, *Zasady opracowywania opinii biegłego psychologa w sprawach o nieważność małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 1(6-7)1996, s. 139.

⁹ Por. S. K o s o w i c z, *Zaburzenia psychiczne ograniczające wykonanie zobowiązań powziętych w akcie zgody małżeńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 29 (1986), nr 1-3, s. 217-226; W. P r ę ż y n a, *Problem psychologicznych kryteriów niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich*, „Kościół i Prawo” 4(1989), s. 103-114; R. G u i r y, *Immaturity, Maturity, and Christian marriage*, „Studia Canonica” 25 (1991), s. 93-114.

¹⁰ Por. M. Ż u r o w s k i, *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich z przyczyn psychicznych*, „Prawo Kanoniczne” 29 (1986), nr 3-4, s. 153-162; P r ę ż y n a, *Problem psychologicznych kryteriów*, s. 104.

mówić o „pełnej dojrzałości” i to w sensie „pełnej dojrzałości małżeńskiej”, ale tylko o odpowiedniej dojrzałości, powiedzmy minimalnej, a więc „dojrzałości kanonicznej”, która jest wymagana przez prawo do ważnego zawarcia małżeństwa¹¹.

Psychologia wypracowała i wskazała nieprawidłowe cechy osobowości, które mogą mieć istotny wpływ na funkcjonowanie małżeństwa, do których zaliczyła między innymi brak trwałych związków uczuciowych czy też nie trwałość dążeń. Cechy te powodują, iż dla potrzeb prawa kanonicznego nie wystarczy wypowiadać się na temat pojęcia niedojrzałości, jako kryterium oceny niezdolności do ważnego zawarcia małżeństwa. W związku z tym zachodzi potrzeba określenia punktu krytycznego tej niezdolności, poniżej której niedojrzałość czyni jednostkę niezdolną do ważnego zawarcia małżeństwa, a więc do podjęcia się zobowiązań małżeńskich albo realizacji tej umowy czy też wypełnienia tych zobowiązań. Wobec tego przy rozpatrywaniu spraw o nieważność małżeństwa nie należy łączyć „dojrzałości psychicznej”, która niewątpliwie powinna być punktem dojścia w rozwoju człowieka z „niedojrzałością kanoniczną”, która jest minimalnym punktem wyjścia dla ważności małżeństwa. Warto przypomnieć, iż na tę kwestię zwrócił uwagę papież Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej 25 stycznia 1988 r.¹² Z kolei

¹¹ R. S o b a ń s k i, *Wyrok Sądu Metropolitalnego w Katowicach (w trzeciej instancji) c. Sobański z 12 grudnia 1996 r. w sprawie o nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3), „Ius Matrimoniale” 2(8)1997, s. 229.*

¹² „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 9 (1988), nr 1, s. 6 i 23. Ojciec św. podkreślił, że definicja wypracowana przez psychologię i psychiatrię powinna zostać poddana weryfikacji w świetle koncepcji antropologii chrześcijańskiej. Poza tym Jan Paweł II zaznaczył, że główne kierunki współczesnej psychologii i psychiatrii w swych próbach znalezienia możliwej do przyjęcia definicji psychicznej normalności biorą pod uwagę wyłącznie doczesny i naturalny wymiar osoby, pomijając całościową wizję osoby, jej powołanie do wieczności i do transcendentnych wartości religijnych i moralnych. Ponadto papież wskazał, iż zawężona wizja osoby ludzkiej i jej powołania, odniesienia do małżeństwa, może z łatwością prowadzić do utożsamiania psychicznej normalności osoby z jej skłonnością do pełnej samorealizacji w małżeństwie i do ofiarowywania takiej możliwości współmałżonkowi. Z tego też względu dla psychologa lub psychiatry każda forma patologii psychicznej może wykraczać poza pojęcie normalności. Dla kanonisty zaś, który opiera się na chrześcijańskiej antropologii człowieka, koncepcja normalności, czyli powszechnej kondycji człowieka, obejmuje lekkie formy trudności psychicznych, a także związane z tym wezwanie do życia według Ducha również pośród utrapień za cenę wyrzeczeń i poświęceń. Jednocześnie Jan Paweł II powiedział, że brak takiej integralnej wizji istoty ludzkiej prowadzi do tego, że w teorii normalny stan psychiczny łatwo staje się mitem, zaś w praktyce pozwala uznać większość ludzi zawierających małżeństwo za niezdolnych do ważnego wyrażenia zgody małżeńskiej.

powołując się na dokumenty *Vaticanum II* w przemówieniu do Roty Rzymskiej 5 lutego 1987 r. Ojciec św. przypomniał naukę Kościoła katolickiego, według której człowiek jest istotą stworzoną na obraz Boży, zdolną do poznania i miłowania swego Stwórcy, a jednocześnie istotą rozdartą w sobie¹³. Na zagadnienie to Jan Paweł II zwrócił uwagę także w przemówieniu do Roty Rzymskiej 27 stycznia 1997 r., gdzie poruszył temat waloru prawnego małżeństwa i jego wymiaru osobowego¹⁴.

2. ENCEFALOPATIA JAKO POWAŻNY BRAK ROZEZNANIA OCENIAJĄCEGO CO DO ISTOTNYCH PRAW I OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH ORAZ NIEZDOLNOŚĆ DO PODJĘCIA I WYPEŁNIENIA ISTOTNYCH OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

W kan. 1095 n. 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. ustawodawca umieścił poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obo-

¹³ „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 8 (1987), nr 2, s. 32. Jan Paweł II podkreślił, iż według koncepcji chrześcijańskiej, powołaniem człowieka jest przyłgnięcie do Boga, jako ostatecznego celu, w którym znajduje on swoje spełnienie, jakkolwiek w urzeczywistnianiu tego powołania napotyka przeszkody, wynikające z oporu, jaki wywołuje w nim stan pożądlivosti. Jednocześnie Ojciec św. przypomniał nauczanie Soboru Trydenckiego, według którego urzeczywistnianie sensu związku małżeńskiego poprzez obdarowywanie się jest możliwe tylko na drodze nieustannego wysiłku, w tym wyrzeczenia i poświęceń. Ponadto wyjaśnił, że miłość małżeńska powinna kształtować się na wzór samego Chrystusa. Jan Paweł II przypomniał, że: „dla kanonisty musi pozostać jedna zasada, iż tylko niezdolność a nie trudność w wyrażaniu zgody małżeńskiej oraz w realizowaniu prawdziwej wspólnoty życia i miłości, czyni małżeństwo nieważnym. Dlatego też rozpad wspólnoty małżeńskiej nie może być nigdy wystarczającym dowodem dla zademonstrowania niezdolności kontrahentów, którzy być może zaniedbywali lub używali w sposób niewłaściwy środków tak naturalnych jak i nadprzyrodzonych będących w ich dyspozycji, albo też nie potrafili zaakceptować nieuniknionych granic i ciężarów życia małżeńskiego, tak z powodów nieświadomych uwarunkowań natury jak z powodu lekkich patologii, które jednak nie dotyczą istoty natury ludzkiej, na końcu wreszcie przez zaniedbywania natury moralnej. Prawdziwa niezdolność jest do zrozumienia tylko wtedy, gdy występuje poważna forma anomalii, którą jeżeli chcemy zdefiniować musi dotyczyć istotnych zdolności rozumienia oraz (lub) pragnienia kontrahenta”.

¹⁴ „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 8 (1997), s. 6. Jan Paweł II wyjaśnił, że normy kanoniczne są tylko wyrazem prawnym kryjącej się pod nimi rzeczywistości antropologicznej i teologicznej, do której należy odnieść się między innymi celem uniknięcia interpretacji dogodnych. Poza tym Ojciec św. dostrzegł trudność sędziów orzekających w sprawach o nieważność małżeństwa, jeżeli chodzi o tytuł psychicznej niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, poniżej którego nie można mówić o zdolności do zawarcia prawdziwego małżeństwa.

wiązków małżeńskich, wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych. Zapis tego kanonu zawiera zasadę uznawaną zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie kanonicznym pochodzącym z prawa naturalnego, w myśl której do zawarcia małżeństwa nie wystarcza zwykle używanie rozumu, bowiem od nupturienta wymaga się, aby w chwili wyrażenia konsensu małżeńskiego odznaczał się pewną dojrzałością osądu proporcjonalną do rangi umowy małżeńskiej¹⁵. Rozeznanie oceniające (*discretio iudici*), o którym wspomina kan. 1095 n. 2 KPK z 1983 r., odnosi się do osądu, a więc do oceny praktycznej zawieranego małżeństwa. Ponadto obejmuje trzy elementy konstytutywne, które wymagają od nupturienta wystarczającego poznania intelektualnego przedmiotu zgody małżeńskiej oraz wystarczającej i proporcjonalnej do instytucji małżeństwa krytycznej oceny istotnych praw i obowiązków małżeńskich, a także wolności wewnętrznej, czyli zdolności umożliwiającej dokonanie swobodnego wyboru¹⁶. Warto zaznaczyć, iż najczęściej występującą przyczyną poważnego braku rozeznania oceniającego są zaburzenia psychiczne niebędące chorobami umysłowymi *sensu stricte*. Zakłócenia te sprawiają nieważność konsensu małżeńskiego, ale tylko wówczas, gdy pod wpływem okoliczności zewnętrznych lub wewnętrznych są poważne, znosząc niezbędne rozeznanie¹⁷.

Z kolei w n. 3 kan. 1095 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. ustawodawca kościelny umieścił niezdolność osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, wskazując na przyczyny natury psychicznej (*causa naturae psychicae*)¹⁸. Termin „przyczyny natury psychicznej” należy rozpatrywać w odniesieniu do niezdolności osoby do przyjęcia przedmiotu zgody małżeńskiej. Zgodnie z opinią niektórych autorów, pojęcie przyczyn psychicznych należy rozumieć jako zaburzenia ludzkiej psychiki, które powodują niepokonalne ograniczenia osoby wobec możliwości realizacji zobowiązań małżeń-

¹⁵ Por. W. G ó r a l s k i, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan. 1095, nn. 1-3 KPK. Próba syntezy*, „Prawo Kanoniczne” 39 (1996), s. 25-42; M.F. P o m p e d d a, *Lecture du canon 1095, du Code de 1983 a'la lumiere de la doctrine et de la jurisprudence*, „L'Annee Canonique” 35 (1992), s. 261- 279.

¹⁶ W. G ó r a l s k i, *Poważny brak rozeznania oceniającego (kan. 1095, n. 2) w wyroku Roty Rzymskiej „pro vinculo” z 26 czerwca 1984 r. c. Huot*, [w:] *Matrimonium facit consensus*, red. W. Góralski, Warszawa 2000, s. 21.

¹⁷ Tamże, s. 44.

¹⁸ F. B e r s i n i, *Il diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale*, Torino 1994, s. 99.

skich¹⁹. Inni autorzy zaś podkreślają, że zaburzenia ludzkiej psychiki są trudne do zbadania i usystematyzowania z uwagi na to, iż dotyczą sfery ogromnie skomplikowanej, bardziej niż zaburzenia fizjologiczne, chociażby w aspekcie neurologicznym²⁰. Wynika z tego, iż niezdolność psychiczna do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich zapisana w kan. 1095 n. 3 KPK z 1983 r. z pewnością jest trudniejszym tytułem nieważności od poważnego braku rozeznania oceniającego wpisanego do n. 2 kan. 1095 KPK ze względu na zaburzenia natury emocjonalnej i wolitywnej a nie intelektualnej.

Nie ulega wątpliwości, iż zaburzenia osobowości powodują niezdolność przede wszystkim do właściwego rozeznania przedmiotu zgody małżeńskiej, jak również krytycznej oceny swojego postępowania. Poza tym osoby dotknięte zaburzeniami osobowości nie są w stanie do przekazania praw i podjęcia obowiązków wynikających z zawarcia małżeństwa. Z opinii niektórych autorów wynika, iż czynnikiem dość istotnym w kształtowaniu i modyfikowaniu zachowań jest z pewnością stopień dojrzałości lub niedojrzałości osobowości²¹. Poza tym istnienie u nupturienta zaburzenia osobowości może doprowadzić do braku właściwego odczytania celu małżeństwa²² i z tego też względu może to mieć istotny wpływ na możliwość tworzenia wspólnoty małżeńskiej.

Z pierwszego orzeczenia rotalnego *c. Jarawan* z dnia 26 października 1984 r. wydanego po wprowadzeniu w życie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., w którym udowodniono istnienie zaburzenia osobowości w postaci encefalopatii, wynika, że ani psychologowie, ani też psychiatrzy nie potrafią jednoznacznie określić, kogo właściwie można nazwać człowiekiem „normalnym” i jak należy rozumieć „dojrzałą osobowość”²³. Niewątpliwie

¹⁹ Por. G. V e r s a l d i, *Elementa psychologica matrimonialis consensus*, „Periodica” 71 (1982), s. 193; P. B i a n c h i, *La causa naturae psychicae dell'incapacita*, [w:] *L'incapacita di assumere gli oneri essenziali del matrimonio*, Città del Vaticano 1998, s. 140.

²⁰ Por. O. F u m a g a l l i C a r u l l i, *Perturbazioni psichice e consenso matrimoniale*, „Ephemerides iuris canonici” 33 (1977), s. 71; S. V a n n i R o v i g h e, *Elementi di filozofia*, t. III, Brescia 1976, s. 146.

²¹ S. S t e u d e n, *Psychologiczne aspekty dojrzałości do zawarcia małżeństwa*, [w:] *Wychowanie do życia w rodzinie. Drogi i bezdroża*, red. G. Witaszek, R. Podpora, Lublin 1996, s. 122-173.

²² S. P a ź d z i o r, *Przyczyny psychiczne. Niezdolność osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Lublin 1990, s. 54-59.

²³ RRD 76 (1984), s. 558-564. W analizowanej sprawie mężczyzna w młodości przeszedł uraz głowy i z tej racji znalazł się w szpitalu. Podczas sprawy powódka zeznała, iż w czasie trwania małżeństwa pozwany tylko pił alkohol, a ją bił i maltretował, traktował jak własność,

orzeczenie to stanowi przykład tego, iż encefalopatia powstała w następstwie uszkodzenia centralnego układu nerwowego i powoduje niezdolność do tworzenia pozytywnych i trwałych związków z innymi ludźmi i autodestrukcyjnie wpływa na sposób życia oraz na skłonności do zachowań nieprzemyślnych.

Z publikacji niektórych autorów wynika, że urazy mechaniczne mózgu wywołują najczęściej wtórne skutki zdrowotne²⁴. Z uwagi na to przyczyniają się do spadku odporności biologicznej i psychicznej tych osób, jak również ujawniają się skompensowane dotychczas choroby i anomalie psychiczne, które „patologizują osobowość”²⁵. Znaczący temat wyjaśniają, iż rola urazów mechanicznych mózgu nie jest doceniana przez lekarzy i psychologów, z tego też względu podkreślono, żeby biegli sądowi występujący w procesach kóścielnych i sami sędziowie zwracają uwagę na ten problem podczas wyrokowania²⁶. Inni autorzy natomiast podkreślają, że w przypadku istnienia osobowości encefalopatycznej zachowana jest funkcja oceniająca rozum oraz rozeznanie co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich, niemniej jednak występuje upośledzenie kierowania swoim postępowaniem²⁷.

Interesującym przykładem rozstrzygnięcia sprawy o nieważność małżeństwa z tytułu poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych

jako siłę roboczą. Wszystko to potwierdzili świadkowie dodając, że pozwany miał charakter wiejskiego mędrka, z zemsty podpalił stodołę sąsiada, ale został zwolniony z więzienia z powodu choroby głowy. Por. M.P. H i l b e r t, *Classificazione delle patologie psichice di tipo paranoide: analisi strutturale e giurisprudenza rotale di merito*, „Periodica” 86 (1997), s. 138. Autor wymienia następujące wyroki, w których stwierdzono osobowość zaburzoną: „Dec. z dnia 3 lipca 1980 r. c. Parisella; Dec. z dnia 27 czerwca 1981 r. c. Ewers; Dec. z dnia 12 lutego 1982 r. c. Pinto; Dec. z dnia 19 lutego 1982 r. c. Pompedda; Dec. z dnia 27 maja 1983 r. c. Pinto; Dec. z dnia 9 lipca 1983 r. c. Colagiovanni, Dec. z dnia 11 października 1983 r. c. Rerraro; Dec. z dnia 5 marca 1985 r. c. Fiore; Dec. z dnia 30 marca 1985 r. c. Di Felice; Dec. z dnia 30 maja 1987 r. c. Fiore; Dec. z dnia 6 czerwca 1987 r. c. Neuhaus; Dec. z dnia 27 stycznia 1989 r. c. Civili; Dec. z dnia 23 lutego 1990 r. c. Bruno; Dec. z dnia 6 czerwca 1990 r. c. Jarawan; Dec. z dnia 24 października 1990 r. c. Doran”.

²⁴ Por. Z. R y d z y ŋ s k i, *Możliwość korekcy wad psychicznych encefalopatów*, „Zdrowie Psychiczne” 11 (1970), s. 145; B. M i l l e r, J.L. C u m m i n g s, H. M c I n t y r e, G. E b e r s, M. G r o d e, *Hypersexuality or aletred sexual preferencje following brain injury*, „Journal of Neurology Neurosurgery and Psychiatry” 59 (1986), s. 867-873.

²⁵ R y d z y ŋ s k i, *Psychiatria*, s. 287.

²⁶ Tamże, s. 287.

²⁷ Por. S t e u d e n, S t e u d e n, *Encefalopatia jako warunek*, s. 74; S. K o s o w i c z, *Niezdolność do relacji międzyosobowych (studium w oparciu o wyroki rotalne okresu posoborowego)*, Radom 1988, s. 118.

(kan. 1095 n. 2 KPK) oraz psychicznej niezdolności do zawarcia małżeństwa i podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK) w wyniku osobowości encefalopatycznej jest wyrok Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 26 listopada 1986 r.²⁸ W uzasadnieniu wyroku skoncentrowano się przede wszystkim na przedmiocie niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich z przyczyn natury psychicznej. Kolegium Sędziowskie, analizując treść kan. 1095 KPK z 1983 r., przedstawiło dyferencje zachodzące w sformułowaniu numerów 1-2 oraz numeru 3 tego kanonu. Ponadto wyjaśniono, że w dwóch pierwszych tytułach kodeksowych prawodawca kościelny uwzględnił kwestię znaczenia aktu psychologicznego zgody małżeńskiej. W numerze 3 zaś położył nacisk na zagadnienie niemożliwości podjęcia i wypełnienia przedmiotu zgody małżeńskiej²⁹.

W wyroku Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 12 września 1989 r. stwierdzono, iż do wyrażenia ważnego konsensu małżeńskiego nie wystarcza, aby nupturient dysponował używaniem rozumu, lecz istotne jest, aby miał również zdolność rozeznania oceniającego i wolność woli potrzebną do zawarcia małżeństwa, a szczególnie do zawarcia kontraktu trwałego i nierozzerwalnego, jaką jest umowa małżeńska³⁰. Pogłębiając ten wątek Kole-

²⁸ Akta Sądu Metropolitalnego Warszawskiego [dalej cyt.: ASMW], nr akt 12268. W analizowanej sprawie mężczyzna nie znał swoich rodziców i nie miał rodzeństwa. Wychowywał się w domu dziecka. Od lat młodzieńczych odczuwał bóle głowy. Decydując się na małżeństwo, pozwany był przekonany, że podoła wszystkim obowiązkom małżeńskim. Z uwagi na to, iż pierwsze tygodnie po zawarciu małżeństwa były dla pozwanego bardzo trudne, to wtedy właśnie wzrosło zainteresowanie alkoholem. Według zeznań świadków, zaraz po ślubie zaczął nadużywać alkoholu, nie wracał do domu przez tydzień. Ponadto pozwany przejawiał zachowanie agresywne, nawet próbował podcinać sobie żyły. Po rozpadzie małżeństwa zawarł nowy kontrakt małżeński, który się rozpadł. Powołany biegły psycholog stwierdził u pozwanego cechy charakteropatii pourazowej. Poza tym zaburzenie to spotęgował przewlekły alkoholizm, co doprowadziło do szybkiej degradacji osobowości pozwanego.

²⁹ M. F a k a, *Niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 25 (1982), nr 1-2, s. 245-269.

³⁰ ASMW, nr akt 114/88. W kolejnej sprawie mężczyzna doznał urazu głowy w młodości, jeszcze przed zawarciem małżeństwa sakramentalnego został pobity i miał uszkodzony mózdek. Powódka obserwując zachowania pozwanego uważała, że czasami uwydatniały się u niego odchylenia od normy. Pozwanego nie interesowała żona ani dziecko, ale tylko nowe znajomości z kobietami. Poza tym powódka stwierdziła, że przez pięć lat trwania małżeństwa doszło między nimi tylko 6 razy do współżycia. Ponadto, warto przytoczyć opinię biegłej psychiatry, która stwierdziła jednoznacznie, iż pozwany „posiadał nieharmonijną strukturę osobowości, którą cechowała podwyższona sugestywność, brak integracji między erotyką a seksualnością, a także zanizone poczucie obowiązku i odpowiedzialności, skłonności do reakcji nerwicowych i egocentryzm”.

gium Sędziowskie podkreśliło, że rozeznanie oceniające wymaga od nupturienta nie tylko poznania krytycznego, a więc oceny co do przedmiotu zgody małżeńskiej, ale także wolności wewnętrznej w wyborze małżeństwa. Warto przypomnieć, iż dla stwierdzenia nieważności małżeństwa zgodnie z kan. 1095 KPK z 1983 r. należy wskazać, że stan psychicznej niezdolności istniał przed lub w momencie zawierania małżeństwa. Tak więc nie wystarczy samo potwierdzenie takiego stanu, ponieważ istotne jest, aby jego nasilenie uniemożliwiło tworzenie wspólnoty małżeńskiej i nawiązanie relacji wyłącznej tylko z drugą osobą³¹.

Poddając analizie *orzeczenie Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 3 czerwca 2004 r.*³² należy podkreślić, że Kolegium Sędziowskie zastanawiało się, czy miały miejsce faktyczne i trudne do pogodzenia w małżeństwie zachowania, czy też zachodzi poważny brak rozeznania oceniającego uwarunkowany strukturą osobowości. Założenia te stały się punktem wyjścia do dalszych rozważań. W części faktycznej wyroku sędziowie kościelni wypowiedzieli się na temat wpływu defektu wolności wewnętrznej strony pozwanej na ważność małżeństwa. Ponadto zwrócili uwagę na to, iż poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych nie może być rozpatrywany tylko w kategorii kanoniczno-jurystycznej. Z tego też względu wzięto pod uwagę aspekty psychologiczne i psychopatologiczne towarzyszące schorzeniom odnoszącym się do zaburzeń osobowości, czyli w tym przypadku do encefalopatii. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy strona procesowa mająca zaburzoną osobowość

³¹ D. De C a r o, *La cosiddetta „incapacita psicologica in riferimento Alla validita del consenso matrimoniale second oil diritto canonico*, „Monitor ecclesiasticus” 108 (1983), s. 223; A. M c G r a t h, *On the Gravity of Causes of a Psychological Nature in the Proof of Inability to Assume the Essential Obligations of Marriage*, „Studia canonica” 22 (1988), s. 68.

³² ASMW, nr akt 21739. W analizowanej sprawie osobowość encefalopatyczna pozwanego sięga dzieciństwa, bowiem z dokumentacji lekarskiej wynika, że pozwany zaburzenia takie wyniósł z życia płodowego lub będące konsekwencją uszkodzeń okołoporodowych. Decyzja o małżeństwie była wymuszona przez matkę pozwanego, która nie brała pod uwagę osobowości syna. Pozwany natomiast był przekonany, iż pomimo istnienia encefalopatii, podoła obowiązkom małżeńskim i zadowoli tym samym swoją matkę. Jednakże po ślubie pozwany miał skłonności do kłamstwa, robił awantury i był drażliwy, wybuchowy oraz chwiejny emocjonalnie. Skutkiem tego były nienormalne zachowania, bowiem pozwany godzinami potrafił leżeć na tapczanie i patrzeć w jeden punkt. W życiu małżeńskim pozwanego cechował obłęd niewierności małżeńskiej. Biegły sądowy stwierdził u pozwanego niedojrzałą osobowość w formie encefalopatii, która ujawniała się w braku dystansu do rzeczywistości, bardzo słabym wglądzie na siebie i obniżonym krytycyzmie, co było spowodowane schorzeniem zespołu psychoorganicznego – uszkodzeniem mózgu.

z racji encefalopatii może posiadać poczucie odpowiedzialności i poczytalności, jak również, czy jest w stanie dokonać właściwego osądu, a więc czy ma wystarczające rozeznanie oceniające? Trybunał kościelny wyjaśnił, że w osobowości encefalopatycznej dostrzega się zachowania infantylne oraz skłonności fantazji. Ponadto występuje podwyższona sugestywność, a osoba z uszkodzeniem mózgu przejawia zachowania nienormalne. Z tego też względu Kolegium Sędziowskie stwierdziło, że wykazane zachowania pozwanego dowodzą pozostawania rozwoju osobowościowego w czasie zawierania małżeństwa poniżej „dojrzałości kanonicznej”. W konkluzji wyroku wyjaśniono, że o braku takiej dojrzałości można mówić wówczas, gdy nupturient w chwili zawierania małżeństwa nie osiągnął „pewnej przeciętnej”, a więc wtedy, gdy osobowość wykazuje cechy nieprawidłowe.

Ciekawy wydaje się wyrok *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 14 września 2007 r.*³³ W uzasadnieniu wyroku podkreślono, że pozwany wykazywał niedojrzałość psychiczną z racji encefalopatii pourazowej, która w rzeczywistości uniemożliwiała podjęcie i wypełnienie istotnych obowiązków małżeńskich. W uzasadnieniu prawnym zaznaczono, iż osobowość zaburzona uniemożliwiała wystarczające i właściwe korzystanie z władzy krytycznej oceny i uformowania się sądu praktycznego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich. Warto zaznaczyć, iż istotną rolę w procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa, szczególnie rozpatrywanych z kan. 1095 n. 3 KPK z 1983 r. odgrywa biegły sądowy. W jurysprudencji kościelnej natomiast zauważa się ewolucję w zakresie traktowania zakłóceń osobowościowych jako przyczyny nieważności małżeństwa. Wobec tego można powiedzieć, że takie spojrzenie zmierza w kierunku przyjęcia koncepcji, w myśl której zaburzenia osobowości powodujące niezdolność do podjęcia istotnych

³³ ASMW, nr akt 21691. W analizowanej sprawie pozwany podczas zeznań stwierdził, że przed ślubem odbywając służbę wojskową uległ ciężkiemu wypadkowi samochodowemu, który spowodował uraz głowy. Po wypadku przez długi czas nie odzyskiwał przytomności. Z kolei w chwili zawierania małżeństwa sakramentalnego był już na rencie. Pozwany przejawiał zachowania co najmniej dziwne i nerwowe. W opinii świadków robił wrażenie niezbyt mądrego. Podczas trwania małżeństwa umawiał się z innymi kobietami i robił wrażenie kawalera. Matka była dla niego wszystkim, natomiast żona była poniewierana i traktował ją jak „powietrze”. Pozwany nie dawał powódce pieniędzy na utrzymanie domu. Poza tym zaprzeczał, że jest ojcem zrodzonego z małżeństwa potomstwa. W opinii biegłego sądowego pozwany miał zaburzenia psychiczne na podłożu charakteropatycznym, które były wynikiem uszkodzeń w układzie nerwowym. Podczas zeznań pozwany potwierdził także, że do zawarcia małżeństwa namówiła go jego matka, a on się zgodził, bowiem chciał sprawić jej przyjemność.

obowiązków małżeńskich należy traktować jako odrębny tytuł nieważności³⁴. Sędziowie Roty Rzymskiej mają świadomość trudności, jaką sprawia określenie tego, co w stosunkach małżeńskich jest „normalne”, a to jest przecież konieczne, aby rozstrzygać, czy zachowanie stron procesowych było na tyle „nienormalne”, iż spowodowało nieważnie wyrażoną zgodę małżeńską.

W rozważaniach nad sprawami o nieważność małżeństwa osób dotkniętych zaburzeniami osobowości sądy kościelne rozpatrywały zarówno z tytułu braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych, jak i z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich. W judykaturze Roty Rzymskiej można zauważyć stanowisko, w myśl którego obydwa tytuły nieważności, czyli „brak rozeznania oceniającego” (kan. 1095 n. 2 KPK) oraz „niezdolność” (kan. 1095 n. 3 KPK) nie wykluczają się wzajemnie i mogą występować równocześnie. Zgodnie z opinią niektórych autorów, pewne formy zaburzeń osobowościowych mogą dotknąć nupturientów w dość istotny sposób w odniesieniu do zdolności w stosunku do spełnienia obowiązków małżeńskich, jak również w relacji do zdolności rozeznania i chcenia³⁵. Wobec tego należałoby postawić pytanie, czy istniałaby możliwość, aby nupturient dotknięty brakiem oceniającym go, niezdolnym do nawiązania relacji międzyosobowych niezbędnych we wspólnocie życia małżeńskiego, mógł być wyposażony w zdolność oceny krytycznej niezbędnej i wystarczającej dla ważnego powzięcia zgody małżeńskiej? Z opinii niektórych autorów wynika, że jeżeli odpowiedź biegłego psychologa lub psychiatry byłaby przecząca, to mielibyśmy do czynienia z jedną i tą samą figurą prawną nieważności małżeństwa³⁶.

Jeden z wyroków *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 28 czerwca 1997 r.* potwierdza opinię, zgodnie z którą ujęte w trzech numerach kan. 1095 KPK z 1983 r. tytuły nieważności umowy małżeńskiej nie stanowią

³⁴ W. G ó r a l s k i, *Problem nieważności umowy małżeńskiej z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich*, „Kościół i Prawo” 4(1985), s. 195.

³⁵ J.M. P i n t o G o m e z, *Incapacitas assumendi matrimonii onera in novo CIC, Dilexit iustitiam. Studia in honorem Aureli Card. Sabattani*, curantibus Z. Grocholewski et V. Carel Orti, Città del Vaticano 1984, s. 36; H. R e i n h a r d t, *Kryteria rozróżnienia między brakiem woli zawarcia małżeństwa a incapacitas*, [w:] *Osobowość kandydata do małżeństwa*, red. R. Sztuchmiller, Olsztyn 1999, s. 35.

³⁶ P. C o l p i, *Precedenti dottrinali e giurisprudenziali del can. 1095, 2-3 „defectus discretionis iudici” e „incapacitas onera”*. *Problemi di qualificazione e conseguenze*, „Monitor ecclesiasticus” 109 (1984), s. 258.

trzech odrębnych tytułów nieważności³⁷. Można zatem powiedzieć, iż istotny jest przede wszystkim wspólny mianownik wszystkich możliwości zawartych w kanonie, a nie jest w nim zakłócenie czynności psychicznej sprawiającej niezdolność do powzięcia ważnego konsensu małżeńskiego. Nie ulega wątpliwości, iż kan. 1095 KPK przysparza ciągle wiele trudności w jego interpretacji, zwłaszcza w kwestii różnicy istniejącej pomiędzy numerem 2 i 3 tego kanonu. Niekiedy bywa też i tak, że wszystkie rodzaje niezdolności zawarte w kan. 1095 KPK sprowadzają się do numeru 3, bowiem zarówno nieposiadający wystarczającego używania rozumu, jak i przejawiających brak rozeznania oceniającego, uważa się za niezdolnych do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich³⁸. Z rozważań nad tą problematyką wynika, że w kan. 1095, nn. 1-3 KPK z 1983 r. można umieścić różną grupę schorzeń, które nie są specyficzne tylko dla jednego numeru, ale można łączyć je z dwoma, a czasami i z trzema numerami.

W wyroku *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 18 listopada 1999 r.* zwrócono uwagę na osobowość encefalopatyczną pozwanego³⁹. Kolegium Sędziowskie posłużyło się obszerną opinią biegłego psychiatry stwierdzając, że trudności w podejmowaniu decyzji uwydatniają obecność zaburzenia w okresie kojarzenia się małżeństwa. W motywach prawnych wyroku dokonano charakterystyki osobowości encefalopatycznej nawiązując

³⁷ ASMW, nr akt 17324. W analizowanej sprawie mężczyzna na trzy lata przed ślubem spadł z drzewa i stracił przytomność. Po zawarciu małżeństwa brak mu było jakiegokolwiek stabilizacji, bowiem cechowała go zmienność, lekkomyślność oraz brak odpowiedzialności. Dość często zdarzało się pozwanemu, że w nocy zrywał się, chodził po mieszkaniu, rzucał przedmiotami, a na drugi dzień tego nie pamiętał. Podczas zeznań matka pozwanego wyjaśniła, że pozwany wiele razy jeszcze przed zawarciem małżeństwa ciągle gdzieś wyjeżdżał, coś załatwiał i był „wiecznym studentem”. Podczas cywilnej rozprawy rozwodowej przeszedł badania, w czasie których stwierdzono egocentryzm, skłonność do marzycielstwa, fantazjowanie, niedomóg uczuć wyższych.

³⁸ W. G ó r a l s k i, *Uwagi o niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich na kanwie wyroku Roty Rzymskiej z 21 marca 1991 r. c. Doran*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 3 (1992), s. 30-31.

³⁹ ASMW, nr akt 58 WPR. Pozwany w dzieciństwie przeżył uraz mózgu. W szkole miał już trudności w nauce i nie ukończył szkoły podstawowej. W procesie występowało trzech biegłych sądowych. Pozwany małżeństwo traktował na poziomie zwykłego zdarzenia, ponieważ około roku jego trwania obraził się na powódkę i odszedł. Głębsze rozumienie nierozzerwalności związku małżeńskiego było pozwanemu najprawdopodobniej zupełnie obce. Jeden z powołanych biegłych sądowych dopatrywał się pogranicza upośledzenia umysłowego, z jego opinii wynika, że pozwanego cechował poważny brak rozeznania oceniającego z powodu obniżonego krytycyzmu, niskiego poziomu dojrzałości sądów oraz niskiej zdolności do rozumienia, co wiązało się z ociężałością umysłową.

do literatury fachowej. W części faktycznej wyroku przedstawiono diagnozę biegłego psychiatry, który stwierdził, iż: „pozwany nie był zdolny do nawiązania z powodką relacji międzyosobowych, które bezwzględnie wymagane są w małżeństwie”. W tym przypadku Kolegium Sędziowskie orzekło nieważność małżeństwa z dwóch tytułów kan. 1095 nn. 1-2 KPK z 1983 r. W sentencji wyroku podkreślono, iż w odniesieniu do poważnego braku rozeznania oceniającego pozwanego z zaburzoną osobowością (encefalopatią) nie mógł ocenić krytycznie swoich obowiązków w zawartym małżeństwie oraz nie był w stanie realizować większości istotnych obowiązków wypływających z tego związku.

W motywach prawnych wyroku *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 29 sierpnia 2001 r.* podkreślono, że niezdolność jest wadą, a nie jakimś dobrem prawnym i z tego względu faktyczna przyczyna, która ją powoduje, powinna być anomalią⁴⁰. W prawnym ujęciu niezdolności konsensualnej anomalia stanowi taką przyczynę, jako usytuowany w psychice defekt zdolności do realizacji *ius connubi*. W konkluzji wyroku zaznaczono, iż pojęcie anomalii nie odpowiada znaczeniom, jakie ten termin ma w terminologii medyczno-psychiatrycznej. Poza tym Kolegium Sędziowskie wyjaśniło, że niezdolność konsensualna jest poważnym brakiem prawnym i w konsekwencji przyczyna psychiczna, która go wywołuje, powinna być anomalią na tyle silną, aby spowodować poważny brak zdolności prawnej. Ponadto wyjaśniono, iż między zdolnością konsensualną rozumianą jako rzeczywistość prawna i jej przyczyną psychiczną ujmowaną jako rzeczywistość praktyczna, powinna istnieć odpowiednio proporcjonalna racja. W konsekwencji tego, kryterium „prawnej ciężkości braku zdolności” stanowi niewystarczalność używania rozumu, poważny brak rozeznania oceniającego lub niezdolność do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.

W konkluzji wyroku *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 19 lutego 2002 r.* stwierdzono, iż w przedmiocie osobowości zaburzonej można mó-

⁴⁰ ASMW, nr akt 20539. W analizowanej sprawie pozwany doznał urazu głowy jeszcze przed ślubem. Uległ wówczas wypadkowi, doznał wstrząsu mózgu i stracił przytomność. Po zawarciu małżeństwa okazał się egoistą, bowiem dbał tylko o swoje interesy i o przyjemności. Uważał, że miłość to tylko seks, dlatego też żądał współżycia nawet kilkanaście razy w nocy. Świadkowie potwierdzili, że nadużywał alkoholu i znęcał się moralnie nad żoną, jak również zaobserwowali, że był w stosunku do niej oschły. Biegły sądowy dopatrywał się u pozwanego zachowań neurotycznych, które objawiały się w nadmiernej aktywności seksualnej oraz głębokich defektach pamięci, co z pewnością uniemożliwiło pozwanemu prawidłowe planowanie i radzenie sobie w sytuacjach trudnych.

wieć o dojrzałości umysłu spekulatywnego, ale nie można mówić o dojrzałości psychologicznej, która polega na zdolności formowania sądów o osobach lub rzeczach świata realnego a nie wyimaginowanego, w którym żyje pozwany, poszukujący schronienia w świecie imaginacji i snów⁴¹. Kolegium Sędziowskie wyjaśniło, iż pozwany z racji zaburzeń emocjonalnych spowodowanych osobowością encefalopatyczną jest ograniczony w swej zdolności do podejmowania decyzji oraz istotnych praw i obowiązków małżeńskich.

W kolejnym wyroku *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 19 marca 2004 r.* wymieniono argumenty przemawiające za niezdolnością pozwanego do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich z racji osobowości encefalopatycznej⁴². Kolegium Sędziowskie wyjaśniło, iż encefalopatia stanowi następstwo stwierdzonych i uchwytanych klinicznie uszkodzeń mózgu, które powstały w chwili poczęcia, czyli w życiu płodowym. Zacytowano fragment pochodzący z literatury specjalistycznej, gdzie encefalopatię określa się, jako trwały stan uszkodzenia mózgowego, który powoduje niepełną sprawność i przejawiający się dużą rozpiętością zaburzeń neurologicznych, wegetatywnych i psychicznych. W konkluzji wyroku podkreślono, iż cechy osobowości encefalopatycznej pozwanego, takie jak skłonności do zachowań nieprzemyślanych i autodestrukcyjny sposób życia z całą pewnością uniemożliwiały zdolność do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich. Zastanawiając się nad tym orzeczeniem, wydaje się zasadne wyjaśnienie, że nie zawsze nasilenie pewnych zachowań jest tak duże, iż uniemożliwia podjęcie i wypełnienie obowiązków. Wobec tego nie

⁴¹ ASMW, nr akt 20738. Pozwany w wieku czterech lat został uderzony młotkiem w głowę, aż wyszła mu krew oczami i nosem. Ponadto sam pozwany zeznał, że nauka w szkole sprawiała mu trudności i z tego powodu przerwał szkołę. Poza tym był typem samotnika. Z kolei po zawarciu małżeństwa nie zajmował się domem i dziećmi. Latem po pracy przez siedem dni w tygodniu łowił ryby, w zimie zaś grał tylko w szachy. Pozwany sam przyznał się do tego, iż nie dochowywał wierności, a we współżyciu naśladował sceny pornograficzne. Gdy dziecko płakało, to denerwował się i krzyczał na powódkę. Pozwany leczył się z powodu choroby psychicznej. Biegły sądowy stwierdził u pozwanego zespół cerebriastenii pourazowej, co z pewnością ukształtowało u pozwanego nieharmonijną strukturę osobowości.

⁴² ASMW, nr akt 639 WPR. W analizowanej sprawie pozwany doznał urazu w 16. roku życia, wówczas został pobity. Z kolei w trzy miesiące po ślubie zaczął nadużywać alkoholu i nie przychodził do domu przez tydzień. Libacje alkoholowe przedkładał ponad wszystko oraz urządzał awantury. Ponadto przejawiał zachowania autoagresywne, usiłował nawet podcinać sobie żyły. Po rozpadzie małżeństwa zawarł nowy kontrakt cywilny, który bardzo szybko rozpadł się. Pozwany przejawiał cechy charakteropatii pourazowej. Zaburzenie to potęgował przewlekły alkoholizm, co z pewnością doprowadziło do szybkiej degradacji osobowości pozwanego.

budzi wątpliwości fakt, że przyczyn natury psychicznej nie można identyfikować z anomalią psychiczną w sensie choroby psychicznej *sensu stricto*⁴³.

Interesującym przykładem rozstrzygnięcia sprawy o nieważność małżeństwa z tytułu psychicznej niezdolności pozwanego do zawarcia małżeństwa i podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jest kolejna sprawa, rozpatrywana przez *Sąd Metropolitarny Warszawski z dnia 10 kwietnia 2005 r.*⁴⁴ Kolegium Sędziowskie podkreśliło, że pozwany jest osobą niedojrzałą i niezdolną do głębokich związków emocjonalnych. Nasuwa się zatem pytanie, jak można określić poziom niedojrzałości, jako przeszkodę do ważnego zawarcia umowy małżeńskiej? Niektórzy autorzy podkreślają, iż formalnie rzecz biorąc, zadanie to należy do kompetencji prawa kanonicznego, jednakże z racji charakteru ocenianego przedmiotu prawo odwołuje się do dziedziny psychologii, w celu uzyskania specjalistycznej wiedzy ułatwiającej określenie i diagnozę ewentualnej niedojrzałości⁴⁵. Wobec tego ocena strony procesowej, jako jednostki diagnostycznej odbywa się pod kątem stopnia zakłócenia określonych procesów i funkcji psychicznych. Poza tym należy zauważyć, iż określenie dojrzałości polega na wskazaniu stopnia ograniczenia tych zdolności, przy których umowa małżeńska będzie nieważna. Z uwagi na to, jak wyjaśniają niektórzy autorzy, odpowiedź w tym względzie należy w płaszczyźnie teoretycznej do prawodawcy, a w płaszczyźnie praktycznego orzekania do prawnika, czyli sędziego kościelnego korzystającego z opinii biegłego sądowego⁴⁶.

⁴³ Por. R. S z t y c h m i l e r, *Problem określenia istotnych obowiązków małżeńskich*, „Ius Matrimoniale” 1(6-7)1996, s. 75; M. J a r o s z, *Podstawy psychiatrii*, Warszawa 1988, s. 272.

⁴⁴ ASMW, nr akt 21340. W analizowanej sprawie pozwany jeszcze przed ślubem doznał urazu głowy – przeszedł wypadek, był potłuczony. Z jego zeznań wynika, iż nie posiadał swego zdania w istotnych sprawach życiowych, ciągle był pod wpływem swojej rodziny. Powódka natomiast zeznała, iż pomimo ukończonych trzydziestu lat, pozwany zachowywał się jak dziecko. Poza tym z zeznań świadków wynika, iż pozwany był chytry i nieludzki i bez żadnych zasad. Poza tym pozwanego interesowały jedynie korzyści materialne, co zresztą podczas procesu sam potwierdził. Biegły psycholog dopatrywał się u pozwanego nieharmonijnej struktury osobowości, którą cechowała podwyższona sugestywność, brak integracji z żoną oraz skłonność do reakcji nerwicznych.

⁴⁵ M. S t e p u l a k, *Niedojrzałość osobowości jako istotny problem psychologiczny w sprawach dotyczących orzeczenia nieważności małżeństwa*, [w:] *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, red. A. Dzięga, M. Greszata, Lublin 2002, s. 133.

⁴⁶ Por. C. Zaggia [w:] *Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico. Annotazioni di diritto sostanziale e processuale*, red. Z. Grocholewski, M.F. Pompedda, C. Zaggia, Padova 1984, s. 52; M.F. P o m p e d d a, *Annatazioni sul diritto matrimoniale nel nuovo codice canonico*, [w:] *Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, s. 154.

W innym wyroku *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 3 grudnia 2006 r.* zaznaczono, iż pozwanego charakteryzuje niedojrzałość, która uwarunkowana jest rozwojowo, i w okresie zawierania i trwania małżeństwa z powodką ujawniał zaburzenia w zakresie osobowości o charakterze encefalopatycznym, co zdaniem Kolegium Sędziowskiego uniezdałniało go do podjęcia i wykonywania istotnych obowiązków małżeńskich⁴⁷. Sąd kościelny dokonał oceny spójności logicznej wywodów, jak również zweryfikował przesłanki, z których biegły sądowy wyprowadził swoje konkluzje. Konieczność takiej weryfikacji występuje wówczas, gdy podstawą nieważności małżeństwa ma być zaburzona i niedojrzała osobowość. Warto przypomnieć przemówienie do Roty Rzymskiej z 5 lutego 1987 r., w którym Jan Paweł II zaznaczył, iż chodzi o przesłanki faktyczne, czyli o fakty, na których opinie się opierają, jak też o przesłanki antropologiczne, a więc o to, czy stojącą u podstaw opinii wizję człowieka można pogodzić z antropologią chrześcijańską⁴⁸.

W uzasadnieniu wyroku *Sądu Metropolitalnego Warszawskiego z dnia 30 maja 2008 r.* Kolegium Sędziowskie wyjaśniło, iż zaburzenie osobowości pozwanego (encefalopatia) i wynikająca z niego niezdolność istniały już w czasie zawierania małżeństwa⁴⁹. Kolegium Sędziowskie podkreśliło, że stan psychiczny pozwanego spowodował, iż w małżeństwie z powodką był on niezdolny do podjęcia i wykonywania obowiązków małżeńskich, a szczególnie był niezdolny do nawiązania z powodką głębszych relacji międzyosobowych i tym samym do wytworzenia więzi emocjonalnej. W konkluzji wyroku wyjaśniono, że w następstwie uszkodzenia centralnego układu ner-

⁴⁷ ASMW, nr akt 22371. W analizowanej sprawie pozwany oprócz zaburzonej osobowości miał jeszcze padaczkę. Doznał urazu głowy jeszcze przed zawarciem małżeństwa. Jadąc motorem miał wypadek, w wyniku którego doznał wstrząsu mózgu. Poza tym pozwany pochodził z rodziny, gdzie jego ojciec był alkoholikiem i podobnie jak on nadużywał alkoholu, dostawał białej gorączki i stawał się wówczas niepočetalny. Ponadto pozwany zdradzał powodkę i mówił, że z jedną kobietą jest w stanie żyć tylko jeden miesiąc, w rzeczywistości co drugi dzień miał inną kobietę. Przebywał także w więzieniu i dwa razy był na leczeniu odwykowym. W otoczeniu wzbudzał postrach. Powołany biegły sądowy – psycholog uznał pozwanego za niezdolnego do wyższych uczuć.

⁴⁸ I o a n n e s P a u l u s II, *Ad Rotae romanae auditores coram admissos (Die 5 februarii 1987)*, „Acta Apostolicae Sedis” 79 (1987), s. 1455.

⁴⁹ ASMW, nr akt 23490. W analizowanej sprawie pozwany na cztery lata przed ślubem spadł z drzewa i stracił przytomność. Po zawarciu małżeństwa pozwanemu brak było w zupełności jakiegó stabilizacji, bowiem cechowała go zmienność, lekkomyślność i brak odpowiedzialności. Bywało tak, iż w nocy zrywał się i chodził po mieszkaniu, jak również zdarzało się, że rzucał przedmiotami, a na drugi dzień nic nie pamiętał. Ponadto pozwany przeszedł badania lekarskie, w których stwierdzono zaburzoną osobowość, czyli encefalopatię.

wowego stopień zaburzenia w funkcjonowaniu osobowości jest oczywiście różny, ale wspólnymi cechami zachowania tego rodzaju osób jest niezdolność do tworzenia pozytywnych i trwałych związków z innymi ludźmi, autodestrukcyjny sposób życia, a także skłonność do zachowań nieprzemysłanych i agresywnych⁵⁰.

*

Zagadnienie dotyczące zaburzeń osobowości, czyli encefalopatii, pojawia się zarówno w orzecznictwie Roty Rzymskiej, jak i w wyrokach trybunałów kościelnych, jako poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095 n. 2 KPK) oraz jako przyczyna niezdolności osoby do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK). Niemniej jednak problem dotyczący zaburzonej osobowości, w tej konkretnej sytuacji encefalopatycznej, szczególnie w doniosły sposób występuje w kanonicznym prawie małżeńskim, przede wszystkim wówczas, gdy chodzi o wykazanie i udowodnienie tego typu schorzenia, przy dość częstym uporze osoby nią obciążonej. Z analizy procesów kościelnych wynika, że w wielu sprawach można było stwierdzić cechy wadliwie funkcjonującej osobowości (encefalopatycznej), która jest następstwem uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Wnikliwe poznanie wpływu całego kompleksu czynników medycznych na strukturę osobowości osób z przebytem uszkodzeniem mózgu ma ogromne znaczenie dla biegłych sądowych i sędziów kościelnych. Ci ostatni w prowadzonych przez siebie procesach o nieważność małżeństwa spotykają się z tym problemem podczas wydawania wyroku w sprawie o nieważność małżeństwa sakramentalnego ze względu na zdolność osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. W związku z tym zarówno biegli sądowi, jak i sędziowie w czasie instrukcji zwracali uwagę na ten problem i go uwzględniali w czasie wyrokowania.

Reasumując należy podkreślić, iż z uzasadnień orzeczeń rotalnych, jak i trybunałów kościelnych wynika, że problematyka związana z osobowością encefalopatyczną stanowi dość często przyczynę nieważności małżeństwa. Tak więc orzeczenia Roty Rzymskiej i trybunałów kościelnych wydanych w okre-

⁵⁰ Por. P i o n k o w s k i, *Poczytalność*, s. 45; P i l a c z y ń s k a, *Encefalopatia u chorych dializowanych*, s. 43; S t e u d e n, S t e u d e n, *Encefalopatia jako warunek*, s. 76.

sie ostatnich kilkunastu lat wskazują na to, że istnieje dobrze ugruntowana tendencja, która kwalifikuje osobowość encefalopatyczną w ramach poważnego braku rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095 n. 2 KPK) oraz niezdolności do podjęcia i wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n. 3 KPK).

BIBLIOGRAFIA

- B e r s i n i F.: Il diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale, Torino 1994.
- H a l l C.S., L i n d z e y G.: Teorie osobowości, Warszawa 1994.
- Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico. Annotazioni di diritto sostanziale e processuale, red. Z. Grocholewski, M.F. Pompedda, C. Zaggia, Padova 1984.
- J a r o s z M.: Podstawy psychiatrii, Warszawa 1988.
- K o s o w i c z S.: Niezdolność do relacji międzyosobowych (studium w oparciu o wyroki rotalne okresu posoborowego), Radom 1988.
- Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia, red. A. Dzięga, M. Greszata, Lublin 2002.
- Osobowość kandydata do małżeństwa, red. R. Sztychmiller, Olsztyn 1999.
- P a ź d z i o r S.: Przyczyny psychiczne. Niezdolność osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095, Lublin 1990.
- Wychowanie do życia w rodzinie. Drogi i bezdroża, red. G. Witaszek, R. Podpora, Lublin 1996.

ENCEPHALOPATHY AS A CAUSE OF ANNULMENT OF MARRIAGE IN THE LIGHT OF THE JUDGMENTS OF ECCLESIASTICAL TRIBUNALS

S u m m a r y

From the analysis of the cases for the annulment of a marriage result that encephalopathy as a personality disorder causes a serious lack of discretionary judgment concerning the essential matrimonial rights and obligations mutually given and accepted (can. 1095 CIC No. 2 of 1983) and the inability of people to take up and fulfill the essential obligations of marriage (can. 1095 CIC No. 3 of 1983). In the judgments of ecclesiastical tribunals Judging

College, opinions can be found which point to a defective functioning of personality traits, in this specific case of encephalopathic personality, which is a consequence of damage to the central nervous system. Disturbed encephalopathic personality does not always automatically lead to the inability of people to take the essential obligations of marriage, yet its impact on the psyche and consequently the ability to make a covenant marriage is quite significant as evidenced by studies of psychiatric and religious processes. This article presents decisions of the ecclesiastical courts which show that the disturbances caused by encephalopathy result in the inability to create positive and lasting marriages. In addition, people with this type of personality were not able to give valid consent, despite the declared willingness to persevere in marriage and made promises to change their current behavior.

Słowa kluczowe: encefalopatia, zaburzenie, unieważnić, niezdolność.

Key words: encephalopathy, a disorder, invalidate, inability.